

Sygnatura akt XIII C 209/15/2

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Ośrodek (...) w L. XIII Wydział Cywilny z siedzibą w L. w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Sadowska

Protokolant: st. prot. sąd. Karolina Mitrus

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2016 r. w L. (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. P., D. P.

przeciwko H. M., Z. M.

o rozwiązanie umowy i złożenie oświadczenia woli

1. Powództwo oddała.
2. Kosztami procesu obciąża powodów w zakresie przez nich poniesionym.
3. Zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz Kancelarii Rady Prawnego K. B. kwotę 8756 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwany z urzędu.

SSO Małgorzata Sadowska

Sygn. akt XIII C 209/15/2

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 marca 2015 r. złożonym przeciwko pozwany H. M. i Z. M. powodowie Z. P. i D. P. wnieśli o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego zawartej w dniu 27 lutego 2004 r. przed notariuszem R. S. (Repertorium A (...)) oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Powodowie wnieśli ewentualnie o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego zawartej w dniu 27 lutego 2004 r. przed notariuszem R. S. (Repertorium A (...)) pomiędzy Z. P. i pozwany i o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz o zobowiązanie pozwanych do złożenia D. P. oświadczenia woli o następującej treści:

„Małżonkowie H. M. i Z. M. przenoszą na rzecz D. P. należący do ich majątku wspólnego udział 1/2 we własności:

- nieruchomości rolnej położonej we wsi K. w gminie O. składającej się z działki gruntu nr (...) o powierzchni 0.49.00 ha, dla której Sąd Rejonowy w L. (...) prowadzi księgę wieczystą o numerze (...),

- nieruchomości rolnej położonej we wsi K. w gminie O. składającej się z działki gruntu nr (...) o powierzchni 0.49.00 ha, dla której Sąd Rejonowy w L. (...) prowadzi księgę wieczystą o numerze (...),

- nieruchomości rolnej położonej we wsi K. w gminie O. składającej się z działek gruntu (...) o powierzchni 1.14.90 ha, dla której Sąd Rejonowy w L. (...) prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), a D. P. własność tę przyjmuje” i o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa advokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie solidarnie od powodów na ich rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie aktu notarialnego repertorium A (...) z dnia 27 lutego 2004 r. powodowie darowali swojej córce i zięciowi - pozwany nieruchomość stanowiącą gospodarstwo rolne zabudowane, objęte księgami wieczystymi KW nr (...) położone we wsi K. w gminie O. oraz z nieruchomości objętej księgą wieczystą KW nr (...) działkę gruntu (...) o powierzchni 1.0200 ha położoną we wsi K. w gminie O. wraz z inwentarzem żywym i martwym, a w tym: ciągnikiem marki (...) o nr rej. (...) i przyczepą (...) S. o nr rej. (...).

W § 7 zawartej umowy darowizny pozwani w wykonaniu polecenia darczyńców ustanowili na rzecz powodów służebność osobistą polegającą na prawie dożywotniego bezpłatnego korzystania z jednego pokoju, według raz dokonanego wyboru, wspólnej kuchni i łazienki w budynku mieszkalnym, stanowiącym część składową KW nr (...) oraz na prawie swobodnego poruszania się po całym obejściu przedmiotowej nieruchomości. Ponadto pozwani zobowiązali się zapewnić rodzicom odpowiednią pomoc i pielęgnowanie na wypadek choroby. Pozwani w wykonaniu polecenia powodów ustanowili na rzecz brata pozwanej G. P. służebność osobistą, polegającą na prawie dożywotniego bezpłatnego korzystania z jednego pokoju, według raz dokonanego wyboru, wspólnej kuchni i łazienki w budynku mieszkalnym, stanowiącym część składową KW nr (...) oraz na prawie swobodnego poruszania się po całym obejściu przedmiotowej nieruchomości.

Po ustanowieniu darowizny stosunki pomiędzy stronami były prawidłowe. Pozwani udostępnili powodom dwa pokoje do korzystania oraz umożliwili im korzystanie z pomieszczeń gospodarskich. Bratu pozwanej pozwani natomiast zezwolili na bezpłatne korzystanie z garażu. Pod koniec 2012 r. pozwana zachorowała a jej stan pogorszył się na początku 2013 r. W dniu 30 kwietnia 2013 r. pozwana została przyjęta do Wojewódzkiego Szpitala (...) w L. na Oddział Neurologiczny z rozpoznaniem guza lewego płata skroniowego oraz guza lewego płata czołowego, napadów padaczkowych pod postacią nieświadomości oraz z depresyjno – lękową reakcją na stres. Pozwana przebywała w szpitalu do połowy maja 2013 r. i zastosowano wobec niej leczenie farmakologiczne. W dniu 16 maja 2013 r. pozwana została przyjęta do Szpitala (...) w P. na Pododdział Kliniczny Neurochirurgii, na którym wykonano u niej zabieg operacyjny polegający na usunięciu guza – oponiaka okolicy skroniowej lewej. Pozwana przebywała w szpitalu do 4 czerwca 2013 r., a następnie pozostawała pod opieką lekarza rodzinnego i neurologa. Drugi guz – również oponiak, umiejscowiony w lewym płacie czołowym nie został natomiast zoperowany. Oponiak mózgu powoduje takie objawy jak zaburzenia świadomości, zaburzenia równowagi i ból głowy. Umiejscowienie guza w płacie czołowym wpływa natomiast na zachowanie i emocje człowieka. W wyniku tej choroby pozwana stała się nerwowa, a poza tym występowały u niej napady padaczki przejawiające się utratą świadomości. Po wyjściu ze szpitala w czerwcu 2013 r. pozwana zażywała leki uspokajające, które z czasem zgodnie z zaleceniem lekarza odstawiła. U pozwanej rozpoznano również zapalenie tarczycy w postaci choroby H.. Choroba ta objawia się osłabieniem, szybkim męczeniem i znacznym pogorszeniem nastroju. Pozwana zażywała leki, które powodowały różne objawy. Zachowanie pozwanej zmieniło się i stała się nerwowa i wybuchowa. W listopadzie 2013 r. stosunki pomiędzy stronami uległy pogorszeniu. W tym okresie pozwana nie zażywała już leków uspokajających, a jej brat przestał pracować i przebywał przez to więcej w domu. Poza tym leczył się psychiatrycznie z powodu schizofrenii. Relacje pomiędzy nim, a pozwany uległy pogorszeniu, gdy uszkodzeniu uległ motor G. P., który znajdował się w garażu. Do sytuacji konfliktowych dochodziło w sytuacji, w której pozwana chciała porozmawiać z powódką na osobności, a do rozmowy wtrącał się G. P.. Pozwana wtedy stawała się nerwowa i krzyczała używając wulgarnych słów. Do większości kłótni, do których dochodziło pomiędzy stronami dochodziło na tle kłótni pomiędzy pozwany, a G. P.. Poza tym strony nie mogły dojść do porozumienia w kwestii korzystania z kuchni oraz w kwestii prowadzenia wspólnie gospodarstwa domowego. Powodowie chcieli spożywać

posiłki wspólnie z pozwanymi, pozwani natomiast chcieli jadać osobno. Pomiedzy stronami doszło do nieporozumień na tle podziału świni z hodowli. Pozwany chciał podzielić świnie na pół, przy czym z pozwaną nie żądali pieniędzy za mięso. Następnie powód wraz z G. P. nie chcieli jeść mięsa przyniesionego przez pozwaną i od tego czasu strony gospodarzą się osobno. Pomiedzy stronami dochodziło do kłótni na tle korzystania z kuchni. Pozwana w takich sytuacjach wybuchała i krzyczała na powodów, a raz w gniewie przewróciła stół i chciała rzucić mięsem. Poza tym pozwana raz popchnęła powódkę, gdy ta próbowała ją uspokoić. Powodowie wraz z G. P. przebywali w kuchni również w czasie, gdy nie spożywali posiłków i gdy w tym czasie z kuchni chcieli skorzystać pozwani dochodziło do konfliktów. W czasie jednego zdarzenia pozwana zabrała noże z kuchni i uciekła z nimi do swojego pokoju, w którym się zamknęła. Powodowie wtedy dobijali się do drzwi. W dniu 8 października 2014 r. doszło do kolejnej kłótni pomiedzy pozwaną, a G. P. w czasie której na miejscu interweniowała policja z zawiadomienia G. P., który zgłosił nieporozumienia z pozwaną na tle korzystania z kuchni i innych urządzeń w domu. Interwencja została zakończona pouczeniem stron.

Od lutego 2014 r. pozwani oddali w dzierżawę grunty rolne. Pozwany pracował w trybie zmianowym, pozwana natomiast z powodów zdrowotnych nie dawała rady zajmować się gospodarstwem, o czym poinformowała powódkę. W okresie od ustanowienia darowizny pozwani nie zabraniali korzystać powodom ze wspólnych pomieszczeń, ani z dwóch pokoi, które im udostępnili.

Od czasu wszczęcia niniejszej sprawy pozwana unika powodów. Pozwany przeprowadził się natomiast do L. i zamieszkał w wynajętym mieszkaniu. Pozwana natomiast nadal zamieszkuje z powodami wraz z dwoma synami. W 2011 r. pozwany przeszedł ciężki zawał, a lekarz zalecił mu unikanie sytuacji stresowych i wyprowadzenie się z domu. Do domu stron pozwany przyjeżdża raz na trzy tygodnie. Gdy powodowie wchodzi do kuchni, to pozwana idzie do swojego pokoju, by tam dokończyć posiłek. Powodowie natomiast korzystają z kuchni również w czasie, gdy nie przygotowują sobie posiłków, czytając np. w kuchni gazetę. W takich sytuacjach pozwana nie jest zadowolona, jednak nie zdarza się, by nakazywała powodom, aby opuścili kuchnię. Zdarza się, że pozwana trzaska drzwiami. Pozwana raz w tygodniu sprząta w całym domu. Poza tym strony nie rozmawiają ze sobą, a powodowie nie zwracają się o pomoc do pozwanych. Od czerwca 2015 r. pozwana zażywa leki uspokajające oraz leki związane z chorobą tarczycy. Powodowie korzystają natomiast z pomocy psychiatry. Powód jest schorowany, przeszedł zawał i zażywa leki, również na depresję. Powodowie nie zwracają się o pomoc do pozwanej w zawiezieniu do lekarza, gdyż powód jeździ samochodem. Zdarzyło się jednak, że czasem pozwana zawoziła rodziców do lekarza. Pozwany również korzysta z pomocy psychiatry i zażywa leki.

Powód utrzymuje się z emerytury w wysokości 2.300 zł miesięcznie oraz otrzymuje dodatek pielęgnacyjny w wysokości 200 zł miesięcznie. Powódka otrzymuje świadczenie emerytalne w wysokości 870 zł miesięcznie. Pozwana obecnie jest na rencie i pracuje dorywczo w swoim poprzednim miejscu pracy. Pozwany nadal pracuje. Poza tym pozwani otrzymują dochód z dzierżawy w wysokości 1.000 zł rocznie oraz dopłaty unijne w wysokości 400 zł. Strony ponoszą wspólnie koszty utrzymania domu. Podatek od nieruchomości płaci pozwana, a pozostałe rachunki są dzielone po połowie pomiedzy powodów i pozwanych, którzy uiszczają przypadającą na nich część. Przez dwie ostatnie zimy pozwany nie dołożył się powodom do kosztów zakupu opału. Dokonał natomiast zakupu drewna. W tym roku pozwana dokonała zakupu 1 tony opału, a powód wcześniej zakupił pięć ton. Na tym tle nie dochodziło pomiedzy stronami do konfliktów.

Powód korzysta z budynków gospodarczych, w których trzyma króliki i kury. W czasie choroby pozwanej zdarzyło się, że pozwana powiedziała, aby nie korzystać z tych pomieszczeń i wypuściła kury. Obecnie nikt nie zabrania powodowi korzystania. Budynki znajdujące się na terenie nieruchomości nie wymagają remontów.

Oświadczeniem z dnia (...)r. powód odwołał darowiznę ustanowioną na rzecz pozwanych na podstawie aktu notarialnego z dnia 27 lutego 2004 r. repertorium A numer: (...). Jako podstawę odwołania darowizny wskazał wyzywanie, popychanie, wyśmiewanie, brak pomocy i nie dokładanie się do rachunków.

Dowód: - akt notarialny z dnia 27.02.2004 r. k. 10-15

- pisma pełnomocnika powodów k. 16-20
- zaświadczenie lekarskie k. 27-28
- oświadczenie o odwołaniu darowizny k. 29-30
- orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k. 91-92
- umowa dzierżawy k. 93
- dokumentacja medyczna dot. pozwanej k. 141-153
- zeznania powódki k. 161, k. 201
- zeznania powoda k. 161, k. 201
- zeznania pozwanej k. 161, k. 201
- zeznania pozwanego k. 161, k. 201
- zeznania świadka J. K. k. 186
- zeznania świadka B. K. k. 186
- zeznania świadka P. M. k. 186
- zeznania świadka A. S. k. 186
- zeznania świadka G. P. k. 186
- pismo Komendy Miejskiej Policji w L. k. 192.

Sąd zważył, co następuje:

Zeznania powodów Sąd ocenił jako niewiarygodne w części, w której podnosili, że pozwana utrudnia im korzystanie z kuchni. Z zeznań powodów wynikało bowiem, że pozwani nie mieli nigdy zastrzeżeń odnośnie przebywania przez powodów w kuchni w czasie spożywania przez nich posiłków. W związku z tym już na podstawie samych zeznań powodów Sąd uznał, że pozwani nie utrudniali powodom możliwości korzystania z kuchni.

Ponadto Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki w zakresie, w jakim powódka podniosła, że pozwana w czasie kłótni przewróciła na nią stół i trzęsła nią oraz zeznaniom powoda, z których wynikało, że pozwana trzaskała powódkę. Pozwana zaprzeczyła tym okolicznościom, a z oświadczenia o odwołaniu darowizny sporządzonego przez powoda wynikało, że powodem odwołania darowizny było m.in. popychanie. Z zeznań G. P. wynikało, że poza jednym popchnięciem nie dochodziło do naruszenia nietykalności cielesnej powódki przez pozwaną. W pozostałym zakresie Sąd zeznania powodów uznał za wiarygodne, albowiem były one spójne i zgodne ze sobą oraz z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania pozwanych, albowiem były one spójne i konsekwentne oraz zgodne z pozostałym materiałem dowodowym.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków J. K., B. K., P. M., A. S. i G. P., albowiem zeznania te były spójne i logiczne.

Dowody z dokumentów Sąd obdarzył walorem wiarygodności, albowiem zostały sporządzone w przepisanej formie, przez podmioty uprawnione i nie budziły wątpliwości, co do swojej prawdziwości, nie były też kwestionowane przez strony postępowania.

Powodowie oparli swoje roszczenie na treści art. 89 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2015.704 j.t.) w myśl którego na żądanie rolnika sąd, po rozważeniu interesów stron zgodnie z zasadami współzycia społecznego, może rozwiązać umowę przenoszącą własność gospodarstwa rolnego, zawartą w celu wykonania umowy z następcą, jeżeli następcą:

- 1) uporczywie postępuje wobec rolnika w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego lub
- 2) dopuścił się względem rolnika albo jednej z najbliższych mu osób rażącej obrazy czci bądź umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu albo wolności, lub
- 3) uporczywie nie wywiązuje się ze swych obowiązków względem rolnika wynikających z umowy lub z przepisów prawa.

Jak wynika z okoliczności niniejszej sprawy, strony w dniu 27 lutego 2004 r. w formie aktu notarialnego repertorium A numer (...) zawarły umowę darowizny. Na powyższe wskazują przede wszystkim postanowienia umowy, które są właściwe dla umowy darowizny, zgodnie z którymi powodowie darowali pozwanym gospodarstwo rolne, a pozwani oświadczyli, że darowiznę przyjęli. Zauważyć również należy, że strony zatytułowały zawieraną umowę jako „Umowę darowizny” i we właściwy dla tej umowy sposób konsekwentnie określały jej strony jako darczyńców i obdarowanych. W tej sytuacji powołanie w umowie, że jest ona zawierana w trybie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (§ 3) nie miało decydującego znaczenia, a w konsekwencji dokonanie wyboru przez strony umowy darowizny gospodarstwa rolnego, w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej, wyłączyło możliwość uznania tej umowy za umowę z następcą w rozumieniu art. 84 i 85 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, a także możliwość rozwiązania tej umowy w trybie przewidzianym w art. 89 tej ustawy. Takie stanowisko jest ugruntowane w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r. I ACa 865/14; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie o sygn. I ACa 157/13; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2003 r. w sprawie o sygn. V CK 207/02; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r. w sprawie o sygn. IV CKN 34/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1997 r. w sprawie o sygn. III CKN 39/96).

Podkreślić należy, że pomiędzy stronami, ani pomiędzy powódką i pozwanymi nie doszło do zawarcia umowy przekazania gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 84 i 85 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Z uwagi na powyższe, roszczenie powodów oraz roszczenie ewentualne powódki o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z pozwanymi nie mogło zostać uwzględnione i z tego względu ich roszczenie zostało oddalone.

Odnosząc się do roszczenia ewentualnego powoda o zobowiązanie pozwanych do złożenia określonego oświadczenia woli w związku ze złożonym przez powoda w dniu 5 marca 2015 r. oświadczeniem o odwołaniu darowizny, wskazać należy, że Sąd również nie znalazł podstaw do uwzględnienia powyższego żądania powoda.

Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Na podstawie okoliczności niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że powód nie miał podstaw do odwołania darowizny w dniu 5 marca 2015 r. uczynionej na rzecz pozwanych.

Odnosząc się do tego, że z materiału dowodowego niniejszej sprawy wynikało, że od listopada 2013 r. w czasie kłótni rodzinnych pozwana wyzywała powodów używając wulgarnych słów oraz że w czasie jednej kłótni popchnęła powódkę, Sąd miał przede wszystkim na uwadze to, że zachowanie pozwanej było wywołane jej stanem zdrowotnym. W kwietniu 2013 r. u pozwanej został rozpoznany guz lewego płata skroniowego oraz guz lewego płata czołowego, który do chwili obecnej nie został usunięty operacyjnie. Z zeznań lekarza psychiatry J. K. przesłuchanej w toku sprawy w charakterze świadka na wniosek strony powodowej wynikało z kolei, że umiejscowienie guza w czołowym płacie mózgu ma wpływ na zachowanie i emocje człowieka. Pozwana natomiast od czasu zachorowania stała się nerwowa, a poza tym występowały u niej napady padaczkowe z utratą świadomości. U pozwanej rozpoznano również chorobę tarczycy,

która powodowała m.in. znaczne pogorszenie nastroju i konieczność przyjmowania leków. Przy czym nagannych zachowań wobec powodów pozwana dopuszczała się w sytuacjach, w których była prowokowana przez brata G. P. oraz w sytuacjach zwykłych rodzinnych konfliktów związanych z korzystaniem ze wspólnej kuchni. Z okoliczności sprawy wynikało, że w takich sytuacjach pozwana nie wytrzymywała emocjonalnie i dopuszczała się zachowań, których nie przejawiała zanim nie zachorowała. Wprawdzie pozwani w niniejszym postępowaniu nie domagali się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, który mógłby stwierdzić, czy choroba pozwanej mogła powodować jej zachowania tj. nerwowość, wyzywanie powódki, to jednak świadek J. K., zawnioskowany przez powodów, lekarz leczący G. P. i powodów jednoznacznie się wypowiedziała, że jeżeli umiejscowienie guza było w przednim płacie czołowym miało to wpływ na jej zachowanie. W związku z czym Sąd nie miał wątpliwości odnośnie tego, że takie zachowania pozwanej były popełniane w uniesieniu i rozdrażnieniu wywołanym jej stanem chorobowym, a ich celem nie było wyrządzenie krzywdy powodom. Pozwana składając zeznania w charakterze strony stwierdziła, że w związku z chorobą jest bardziej nerwowa i nie wie dlaczego się skonfliktowali. Wskazała jednocześnie, że gdy zaczęli wszyscy domownicy chorować i częściej byli w domu, to wówczas konflikty się nasilały, przy czym zachowanie brata było prowokujące. Istotne przy tym było to, że od czasu, gdy pozwana zaczęła zażywać leki uspokajające jej zachowanie uległo poprawie, co potwierdzili powodowie. Z uwagi na powyższe, Sąd nie znalazł podstaw do przypisania pozwanej złej woli. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 24 czerwca 2015 r. w sprawie o sygn. I ACa 12/15: „Nie każdy spór i nie każdy objaw zachowania sprzecznego z wolą darczyńcy uzasadnia twierdzenie o dopuszczeniu się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności. Wskazuje się, że odwołanie darowizny na tej podstawie uzasadnia takie zachowanie obdarowanego, które cechuje się znacznym nasileniem złej woli kierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. może podpadać jedynie taka czynność czy zaniechanie obdarowanego, które były skierowane przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze, nie zaś krzywdy niezamierzone, popełnione w uniesieniu, czy rozdrażnieniu, wywołanym być może zachowaniem samego darczyńcy” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 maja 2015 r. w sprawie o sygn. V ACa 75/15; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 marca 2015 r. w sprawie o sygn. I ACa 836/14). Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 czerwca 2015 r. w sprawie o sygn. I ACa 1239/14: „Skorzystanie z prawa odwołania darowizny nie uzasadnia każdy wypadek nagannego zachowania się obdarowanego, a nadto ocena wystąpienia przesłanki rażącej niewdzięczności wymaga uwzględnienia zindywidualizowanych relacji między darczyńcą i obdarowanym”.

Z przeprowadzonego postępowania wynikało nadto, że darowizna została dokonana w lutym 2004 r. i że do listopada 2013 r. stosunki między stronami były poprawne, a kłótnie do których pomiędzy nimi dochodziło miały charakter zwykłych kłótni rodzinnych. Pod koniec 2013 r. na pogorszenie stosunków pomiędzy stronami, poza ciężkim stanem emocjonalnym pozwanej wywołanym chorobą (dwa guzy w mózgu), wpływ miał również fakt pozostawania bez pracy brata pozwanej i to, że pomiędzy nim, a pozwanymi dochodziło do kłótni na tle wspólnego zamieszkiwania. Z tego względu Sąd dodatkowo nie widział podstaw do przypisania pozwanej złej woli ukierunkowanej na wyrządzenie krzywdy powodom. Ponadto gdy pozwana chciała porozmawiać z matką na temat ich relacji zawsze wtrącał się brat pozwanej, który w żaden sposób konfliktu nie łagodził.

Należy podkreślić, iż doszło również do konfliktu między pozwanym a bratem pozwanej G. P. o korzystanie z motoru G. P. a zatem nie był to konflikt między stronami niniejszego postępowania. To brat pozwanej, co w swoich zeznaniach potwierdził powód, miał pretensje do pozwanego, że Z. M. uszkodził mu motor, który przechowywał w pomieszczeniu gospodarczym pozwanego. Podkreślenia wymaga okoliczność, iż uszkodzenie nie było duże, chodziło o niewielką rysę na lakierze.

Natomiast podnoszone przez powodów okoliczności, iż pozwani utrudniali im korzystanie z kuchni nie znalazły odzwierciedlenia w zebranych materiałach dowodowych. Pozwani jedynie domagali się od powodów ażeby po zakończeniu przygotowania i spożyciu posiłków opuszczali kuchnię, na co powodowie nie wyrażali zgody i to generowało niepotrzebne napięcia. Wprawdzie w stosunkach wiejskich pomieszczenie kuchni stanowi centrum spraw życiowych mieszkańców domu, bo tam dochodzi do spotkań nawet z sąsiadami, co w szczególności podnosili powodowie, to jednak skoro powodowie zdecydowali się na darowanie nieruchomości pozwanym, winni liczyć się

również z ich potrzebami. Skoro powodowie w kuchni spędzali większość dnia, w kuchni przyjmowali gości, co jednoznacznie wynika z zeznań świadka B. K., trudno dziwić się pozwanym, że nie byli z tego faktu zadowoleni. Nie mogli nawet bez udziału osób trzecich przygotować dla siebie posiłków. A przecież powodowie, mimo iż umowa przewidywała prawo do wyłącznego korzystania przez nich z jednego tylko pokoju, od początku zawarcia umowy korzystają jeszcze z dodatkowego pokoju i pozwani w żaden sposób im tego nie utrudniają, a zatem mogą przyjmować gości w pokojach i spędzać w nich czas. Podkreślenia wymaga okoliczność, iż w 2013r. to powod i G. P. nie chcieli jeść mięsa przygotowanego przez pozwaną i od tego czasu strony zaczęły oddzielnie przygotowywać posiłki.

Jeśli zaś chodzi o kwestię ponoszenia opłat za dom, to należy podkreślić, iż od początku strony dzieliły się tymi opłatami po połowie i obydwie strony okoliczność tą przyznały. W zasadzie na tym tle nie dochodziło do konfliktu, a jedynie w toku postępowania powodowie wskazali, iż pozwani od dwóch sezonów nie partycypują w zakupie opału. Natomiast pozwany wyjaśnił tę kwestię wskazując, iż jak on zakupił opał (drewno), to powodowie też nie zwrócili mu za to pieniędzy. Z tego powodu czuł się zwolniony od zwrotu powodom za zakupiony przez nich opał, tym bardziej, że w tym roku pozwana również część opału zakupiła. Jednakże, zdaniem sądu, okoliczność iż pozwani nie kupili opału nie może stanowić podstawy do uwzględnienia powództwa albowiem kwestię ponoszenia kosztów utrzymania domu strony mogą rozwiązać w inny sposób. W ocenie Sądu, ta jedna okoliczność wskazująca na naganne zachowanie pozwanych, którzy winni ponosić koszty związane z utrzymaniem domu stanowiącego przecież ich własność nie wypełnia jednak znamienia rażącej niewdzięczności. Wskazać należy na ugruntowany pogląd wyrażony w orzecznictwie zgodnie z którym, nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach czy warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, ale także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku oraz incydentalne sprzeczki, zwłaszcza sprowokowane (wyrok SN z 7 maja 1997 r., I CKN 117/97, LEX nr 137781, wyrok SA w Szczecinie z 14 kwietnia 2005 r., I ACa 60/05, OSA 2006, z. 10, poz. 35, wyrok SA w Warszawie z 22 listopada 2005 r., VI ACa 527/05, R. 2005, nr 11, s. 156).

Odnosząc się jeszcze do zapisu umowy dotyczącego pomocy w pielęgnowaniu i chorobie należy podkreślić, iż pozwani wywiązują się z umowy albowiem nigdy nie odmówili pomocy powodom, kiedy tej pomocy potrzebowali i o nią faktycznie poprosili. Powodowie ponadto jednoznacznie zeznali, że nie wymagają szczególnej pomocy, tym bardziej, że powod ma prawo jazdy, mają samochód i sami udają się do lekarzy nie prosząc pozwanych o pomoc w tym zakresie.

Czynami o rażącej niewdzięczności są takie zachowania jak rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (B. Burian, Odwołanie darowizny jako sankcja rażącej niewdzięczności. Prace cywilistyczne, Acta UWr, Prace Cywilistyczne, pod red. E. Gniewka (tom poświęcony pamięci Profesor Janiny Dąbrowy), Wrocław 1994, s. 13). Sąd miał również na uwadze pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 17 lipca 2014 r. w sprawie I ACa 271/14, w którym podano, że: „Ustawodawca nie bez powodów posługuje się terminem "rażącej" niewdzięczności, dla odróżnienia jej od niewdzięczności "zwykłej". Pomiędzy ową niewdzięcznością a niewdzięcznością "rażącą" istnieje bowiem cała gama różnorodnych negatywnych zachowań obdarowanego względem darczyńcy, których nie sposób uznać za uzasadniające odwołanie bezpłatnego przysporzenia jakim jest darowizna. W ten sposób ustawodawca niejako a priori przewidział możliwość występowania różnorodnych konfliktów między stronami takiej umowy w przyszłości i uznał, że zasada trwałości umów powinna mieć w takich sytuacjach decydujące znaczenie. Czyny dowodzące niewdzięczności muszą zatem świadczyć o znacznym natężeniu złej woli obdarowanego i nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach i warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych, rodzinnych konfliktów”. A skoro wyżej sąd uznał, iż zachowania pozwanej, która wyzywał wulgarnie matkę, wynikały z jej choroby, nie można przyjąć, iż dopuściła się ona rażącej niewdzięczności. Tym bardziej, iż mając na uwadze treść wyroku z dnia 19 lutego 2014 r. w sprawie o sygn. V ACa 883/13, w którym Sąd Apelacyjny w Gdańsku podał, że: „Nie mogą być uznane za rażącą niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego”.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uznał roszczenie powodów (również ewentualne) za nieuzasadnione i je oddalił, o czym orzekł w pkt. 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. 2 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. Mając na uwadze, iż pozwani byli reprezentowani przez radcę prawnego ustanowionego dla nich z urzędu sąd w oparciu o treść art. 102 k.p.c. w zw. z § 15 i § 6 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu i z tego tytułu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Radcy Prawnego K. B. kwotę 8756 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwany z urzędu.

L., dnia 22 marca 2016 r. SSO Małgorzata Sadowska